

## ***Bo go to wie.***

4 piwa w piątkowej ciszy  
i szafa jebnęła po miednicy,  
nie rozpierzdoliła się sama  
kantem pizdnęła - szrama,  
rozwalila na pół  
sparaliżowała dół,  
panewka, pęk biodra,  
ortopedyczna szkoda.  
Dziś reasekuracja raz, raz  
przyjechała na czas  
wrzucili w ambulans  
taki sobie ten uraz.  
W "Gigancie" alibi  
na wuj tu przybył,  
jedźcie do MSW  
dyżur mają tam nie tu,  
rad nierad bez gwałtu  
niech leży do poniedziałku,  
endoprotezę się wcieli  
NFZ płaci od cholery.  
Wyrwany żywcem z domu  
wzięty bez telefonu  
bez leków  
bez kapci, na fleku,  
czym jesteś człowieku,  
poza rocznym brudem  
smrodem i marudem,  
nie rozumiem ćwoku  
przecież mieszkasz w bloku.  
- Żona będzie szukać?  
- Jak wytrzeźwieje suka,  
zejdzie z tydzień  
jak tu przyjdzie.

WO

2024.10.31